

nie i znów się zatrzymuje wpatrując się w dwa kamienne stożki. Podchodzimy bliżej. Przed nami dwa zburzone kamienne obeliski. Obok porozrzucone butelki po piwie i wodce *pisco*. To tak wygląda miejsce, które w 1996 roku zostało dokładnie sprecyzowane przez polskiego odkrywcę Jacka Pałkiewicza jako źródła Amazonki? Co się tutaj stało i dlaczego? Kto zbzczył to miejsce? Gdzie jest tablica pamiątkowa, którą zamontowano tutaj we wrześniu 2011 roku? Nie znajdujemy odpowiedzi na te pytania – robimy więc pamiątkowe zdjęcia i mierzymy wysokość – 5170 m n.p.m. Już po przejściu 200 metrów stajemy na grzbiecie przełęczy. Jesteśmy po raz drugi, tym razem pieszo, na kontynentalnym podziale wód. Przed nami wspaniały widok na dolinę Rio Colca, do której zjedziemy, a za nami zostawiamy terytorium źródeł największej rzeki świata – Amazonki.

#### ŚLADAMI POLSKICH ODKRYW

Doznawałem szczególnych uczuć, gdy podążałem ścieżkami polskich odkrywców i dostrzegałem trudności, jakie napotykali podczas swoich niezwykłych wyczynów. Zastanawiałem się również nad tym, jak niesamowite jest to, że matka natura umieściła takie dwa cuda świata w pobliżu siebie. Nasza turystyczna wyprawa nie tylko dała nam szansę na wyjątkowe życiowe doznania, ale również uświadomiła, iż Kanion Colca idzie w parze ze źródłem Amazonki, a nawet jest potrzebny dla ich zdobycia. Pewien dziennikarz z Kolorado dołączył do nas w drugiej części wyprawy, podążając z nami do źródła wielkiej rzeki. W pewnym momencie zaczął jednak odczuwać symptomy choroby wysokościowej, ponieważ nie był zaaklimatyzowany do takiej wysokości. Członkowie naszej grupy czuli się dobrze, bo przystosowaliśmy się do wysokości podczas eksploracji Kanionu Colca.

Warto podkreślić, że sukces naszej wyprawy otwiera ścieżki dla nowych potencjalnych turystów, których marzeniem jest dotrzeć do najgłębszego kanionu świata oraz do źródła największej rzeki świata. Od następnego sezonu trasa ta zaistnieje na mapie turystycznej Peru pod nazwą: "Ścieżkami Inków przez Kanion Colca do

źródeł Amazonki". Dla Polaków ma to jeszcze jeden wymiar – jest to wyprawa śladami polskich odkrywców w Peru, wśród których głośnymi nazwiskami są Jacek Pałkiewicz – odkrywca źródeł Amazonki i Jerzy Majcherczyk, który wraz z członkami wyprawy Canoandes '79 pierwszy w historii przepłynął Kanion Colca.

#### BYĆ SYNEM PODRÓŻNIKA

Podróże otwierają drzwi na świat, który w inny sposób nie może być odkryty. Byłem szczęściarzem mogąc urodzić się w rodzinie podróżnika i agenta turystycznego. Dało mi to możliwość podróżowania i zwiedzania świata od najmłodszych lat. W czasach mojego dzieciństwa nie doceniałem tego, że podróże uczą – byłem przekonany, iż podróżowanie jest częścią życia, do którego dostęp ma każdy. Dopiero z wiekiem uświadomiłem sobie, jak jestem uprzywilejowany i jak te wszystkie podróże, których byłem uczestnikiem, pozytywnie wpłynęły na mnie i moją osobowość. Podróżowanie ma nieodłączną wartość, której nie można osiągnąć w żaden inny sposób. W czasie podróży zdobywamy cenne informacje nie tylko o świecie, w którym żyjemy, ale przede wszystkim o samym sobie. Podróżowanie jest czymś więcej niż tylko fizycznym przemieszczaniem się z miejsca na miejsce, jest również duchową i emocjonalną wyprawą, która rozwija człowieka. Wszystko zależy od sposobów podróży i ścieżek, którymi podążamy. W moim rozumieniu prawdziwe podróżowanie to pozostawienie za sobą wszelkiego komfortu, zejście z uczęszczanej ścieżki i wkroczenie na tereny odmienne od tych, na których żyjemy. Dotarcie do miejsc, gdzie możemy zetknąć się z inną kulturą, historią i ludźmi, do miejsc, gdzie spotkamy tubylców, a nie innych turystów. Sięgamy wówczas w najgłębsze pokłady naszego umysłu, a także doceniamy świat za piękno, które nam daje. Stawiając przed sobą wyzwania, budujemy własną świadomość oraz tolerancję. To jest właśnie podróż i właśnie taka jest opowieść o naszej ekspedycji. ■

Artykuł jest debiutem dziennikarskim na łamach naszej gazety Michała Majcherczyka, syna Jerzego Majcherczyka – znanego podróżnika i odkrywcy.



Michał Majcherczyk z indiańską dziewczyną z wioski Madrigal



Na oryginalnej ścieżce Inków – do źródeł strumienia Apaczeta pozostały tylko 2 km



Na kontynentalnym podziale wód; wysokość 5240 m n.p.m.



Przed szkołą im. Jana Pawła II w Huambo (od lewej): Honorata Klósak, Jurek Majcherczyk, Trinidad Z. Zentengo – dyrektorka szkoły, Agata Kosmalska – redaktor miesięcznika "Dookoła Świata", Bernardo C. Machaca – nowy dyrektor szkoły, Maciej Klósak – radny z Ostrowa Wielkopolskiego i Piotr Chrobok